

Lokalne prądzieje plus



Spotkanie 3

W obliczu śmierci rzecz o urnach twarzowych



Muzeum Okręgowe w Toruniu



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum Historii Torunia, ul Łazienna 16



Początki epoki brązu to czas poważnych zmian w sferze kultury materialnej i stosunków społecznych. Znalazło to swoje odbicie w obrządku pogrzebowym.

Początkowo zmarłych chowano niespalonych na niewielkich cmentarzyskach, w grobach płaskich, jamowych lub rzadziej pod kurhanami. Z czasem cmentarzyska rozrastały się i pojawiły się groby wyjątkowo bogato wyposażone, niejednokrotnie pod dużymi nasypami kurhanowymi.

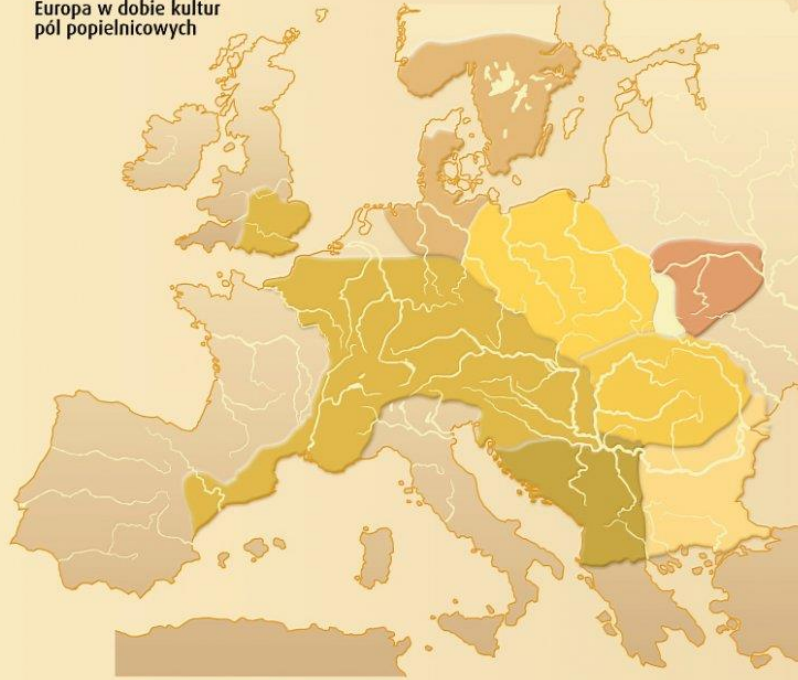
W. Od XIII w. p.n.e. zaczyna się rozpowszechniać zwyczaj palenia zmarłych na stosie i chowanie ich szczątków na rozległych płaskich cmentarzyskach. W krótkim czasie ciałopalenie wyparło praktycznie dawny obyczaj składania do grobu ciała zmarłego w formie niespalonej. Powstał wielki zespół kultur określany jako „krąg kultur pół popielnicowych”

B. Bielińska-Majewska – tekst z wystawy „Z duchami przez wieki” MOT.



za: <http://www.worcestershire.gov.uk/home/tourism/wcc-cul-arch-theme4-bafuneral.jpg>

Europa w dobie kultur pól popielnicowych



- | | |
|----------------------------|---|
| kultury pól popielnicowych | kultura ceramiki zdobionej ornamentem stempelkowym i kanelowaniem |
| kultura łużycka | kultura wysocka |
| kultury nordyjskie | kultura Glasinac |
| kultura Gáva | kultura czarnoilecka |

<http://architekturacentrum.blogspot.com/2016/02/osadnictwo-kultury-uzyckiej-na-terenie.html>

pl.wikipedia.org/wiki/

Wśród kręgu kultur pól popielnicowych wyróżnia się wiele jednostek taksonomicznych zajmujących łącznie ogromne połacie Europy. Na zachodzie sięgają one Katalonii i południowej Francji oraz dorzecza środkowego Renu i południowej Anglii, na południu Austrii i Węgry, na wschodzie łuku Karpat i zachodniej Ukrainy oraz Białorusi, zaś na północy obszaru północnych Niemiec, gdzie rozwijała się kultura nordyjska.

Wśród grup i kultur omawianego kręgu występują takie jednostki jak:

- **kultura pilińska** – północno-wschodnie Węgry i południowo-wschodnia oraz środkowa Słowacja;
- **kultura łużycka** – Polska z wyjątkiem Mazur oraz przyległe obszary Słowacji, Moraw, Czech, Brandenburgii, Ukrainy i Białorusi;
- **francusko-katalońska kultura pól popielnicowych** – Katalonia i południowo-wschodnia Francja;
- **kultura Deverel-Rimbury** – południowa Anglia;
- **południowoniemiecka kultura pól popielnicowych** – górne dorzecze Dunaju i Renu;
- **północnotyrolska kultura pól popielnicowych (kultura Hotting)** – doliny rzek północnego Tyrolu;
- **środkowodunajska kultura pól popielnicowych** – południowe Morawy, Dolna Austria, południowo-zachodnia Słowacja, zachodnie Węgry oraz tereny w dorzeczach Drawy i Sawy;
- **dolnoreńska kultura pól popielnicowych** – dorzecze dolnego Renu;
- **a także kultury, które jedynie częściowo reprezentują model charakterystyczny dla innych grup omawianego kręgu:**
 - **kultura knowiska** – obszar Kotliny Czeskiej;
 - **kultura milawecka** – południowe i południowo-zachodnie Czechy;
 - **kultura unstrucka (kultura Waltersleben)** – Tyryngia;
 - **grupa Helmsdorf** – wschodnie i północne przedpole gór Harz.

Maksymalny zasięg kultury łużyckiej.
(pl.wikipedia.org/wiki/)



Rekonstrukcja grobu kultury łużyckiej.
Fragment wystawy „Odkrywanie przeszłości” MOT.
Fot. P. Gużyński

Kultura łużycka (1350/1300 – 500/400 lat p.n.e.) – kultura archeologiczna środkowej i młodszej epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza, występująca głównie na ziemiach Polski oraz przyległych do nich obszarów w innych państwach m.in. Czechach, Słowacji, Ukrainie, Niemczech. Należy do kręgu kultur pól popielnicowych^[1], do którego kwalifikuje się między innymi ze względu na formę pochówku ciała palnego w popielnicach zakopywanych w ziemię. Kultura łużycka nie jest tworem jednolitym i dzieli się na wiele grup różniących się w różnym stopniu inwentarzem, obrządkiem po-grzebowym bądź formami osadnictwa. Występowały w niej zarówno osady otwarte i obronne, do których zalicza się osadę w Biskupinie. Natomiast wszystkie grupy kultury łużyckiej charakteryzują się tym samym modelem gospodarki oraz względnie zbliżonym modelem struktur osadniczych.

(pl.wikipedia.org/wiki/)

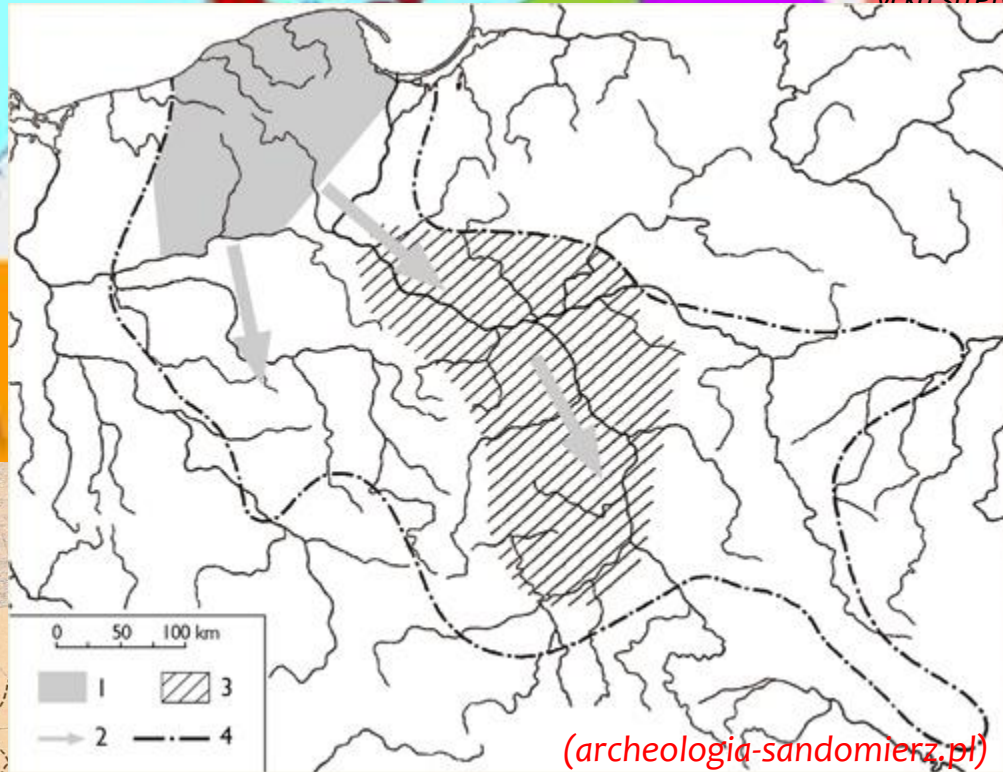
(pl.wikipedia.org/wiki/)

grupy
Nordyckie

grupy
estońskie

K. kurhanów

Kultura
wschodniobał-
tycka strefy



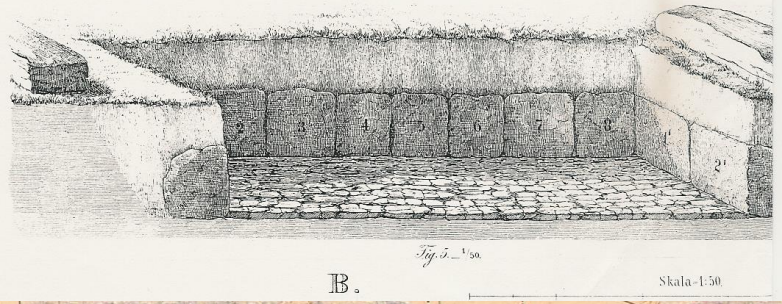
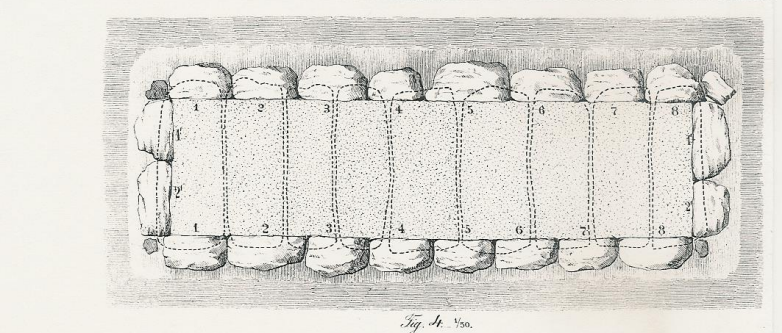
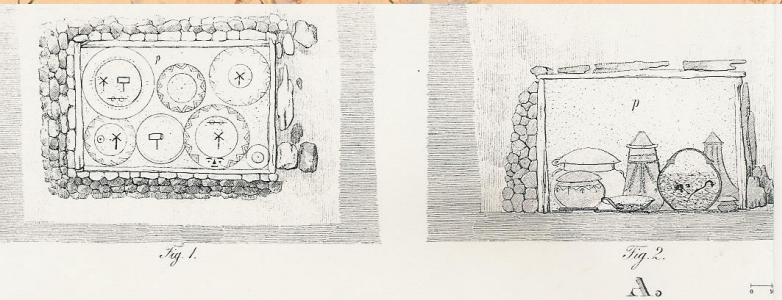
(archeologia-sandomierz.pl)

Kultura pomorska (ok. 500-150 r. p.n.e.) Wykształciła się na obszarze Pomorza Wschodniego i Środkowego. W ciągu VI-V w. p.n.e. rozprzestrzeniła się w kierunku południowym oraz południowo-wschodnim.

Ludność kultury pomorskiej nie budowała grodów. Zamieszkiwała niewielkie osady otwarte z domami o konstrukcji słupowej, jednak znana jest przede wszystkim z charakterystycznych znalezisk grobowych. Nadal stosowano ciałopalny obrządek pogrzebowy, a podstawową formą grobów były groby skrzynkowe (południe i zachód) oraz w południowej i wschodniej części zasięgu tej kultury tzw. groby kloszowe (podkloszowe). Popielnica z kośćmi zmarłego nakryta była położoną do góry dnem misą. Całość przykrywało specjalne duże, charakterystycznie chropowate, odwrócone do góry dnem naczynie, zwane kloszem. Wiele takich pochówków jest obłożonych kamieniami. Pod kloszami lub obok nich umieszczano często dodatkowe mniejsze naczynia, tzw. przystawki. Rzadko spotyka się ozdoby, np. szpile z łabędzią szyjką, lub inne wyroby z metali – żelazne noże czy szczypcy.

Niektórzy archeolodzy we wschodniej części ziem polskich, ze względu na specyficzny obrządek pogrzebowy wyróżniają osobną kulturę grobów kloszowych.

(archeologia-sandomierz.pl)



Typy schematyczne grobów kultury pomorskiej oraz ustawienie naczyń w grobach podkloszowych z Brąchnówka wg. G. Ossowskiego

Groby podkloszowe. Sépultures sous cloche.

MONUMENTA POLONIAE PRAEHISTORICA. [Ser. I. fasc. 3.] Tabl. XXX.

N^o 1.

1-1/2, 2-1/2, 3-1/2, 4-1/2

N^o 2.

5-1/2, 6-1/2, 7-1/2

N^o 3.

8-1/2, 10-1/2, 11-1/2

N^o 7.

11-1/2

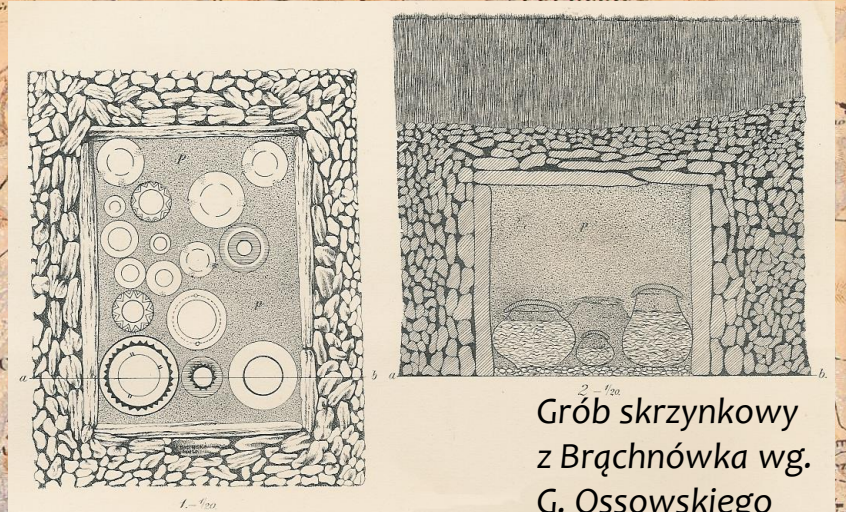
N^o 8.

12-1/2

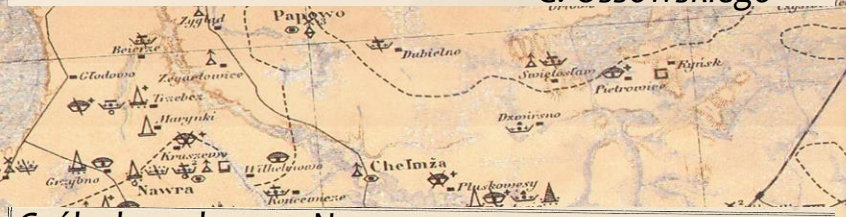
N^o 9.

9-1/2

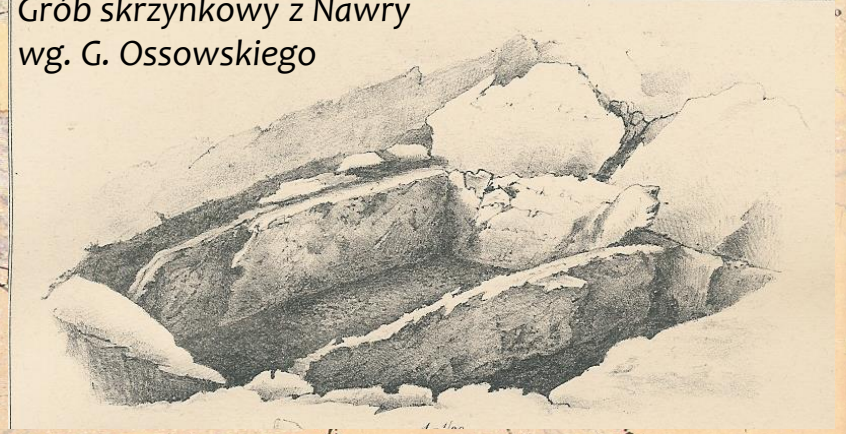
BRACHNÓWKO.



Grób skrzynkowy z Brąchnówka wg. G. Ossowskiego



Grób skrzynkowy z Nawry wg. G. Ossowskiego

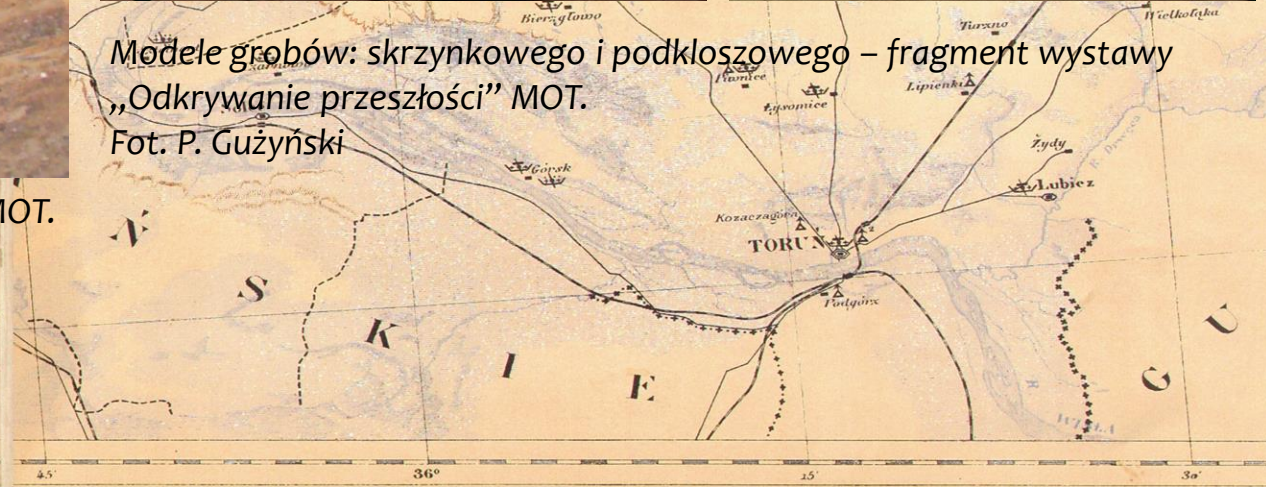
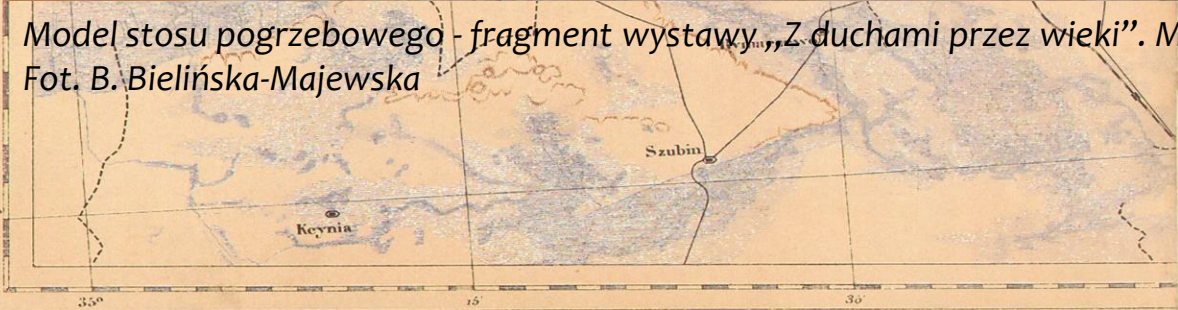




Model stosu pogrzebowego - fragment wystawy „Z duchami przez wieki”. MOT.
Fot. B. Bielińska-Majewska



Modele grobów: skrzynkowego i podkloszowego – fragment wystawy
„Odkrywanie przeszłości” MOT.
Fot. P. Gużyński



Rekonstrukcja czysto materialnych aspektów życia dawnych społeczności nie przysparza archeologom szczególnych trudności. Korzystając z materiałów odkrytych w trakcie wykopalisk, wzbogaciwszy swoją wiedzę o źródła historyczne i etnograficzne, są w stanie dość jednoznacznie odpowiedzieć na pytania dotyczące dawnych sposobów wytwarzania różnych przedmiotów, czy kierunków skąd napływały na nasze tereny „techniczne nowinki”. Jednak ze szczątkowo zachowanych przedmiotów dawnych kultur, odkrywanych przez archeologów, nie sposób jednoznacznie odczytać znaczenia, jakie im nadawali ich twórcy. Nie można też najczęściej rozróżnić działań magicznych od religijnych. W przypadku odtwarzania przez archeologów obrzędów i czynności, kwestia prawidłowego ich zaklasyfikowania do dziedziny magii albo religii często pozostaje nierozstrzygalna, dlatego archeolodzy zazwyczaj mówią o pozostałościach działań magiczno-religijnych. Badacz, rekonstruując te działania, musi również uwzględnić problemy związane z zupełnie inną mentalnością człowieka współczesnego, utrudniającą pojmowanie systemów wartości ludności kultur pradziejowych.

(Ewa Bokinić, folder wystawy „Między techniką a magią.” Toruń 2003.)



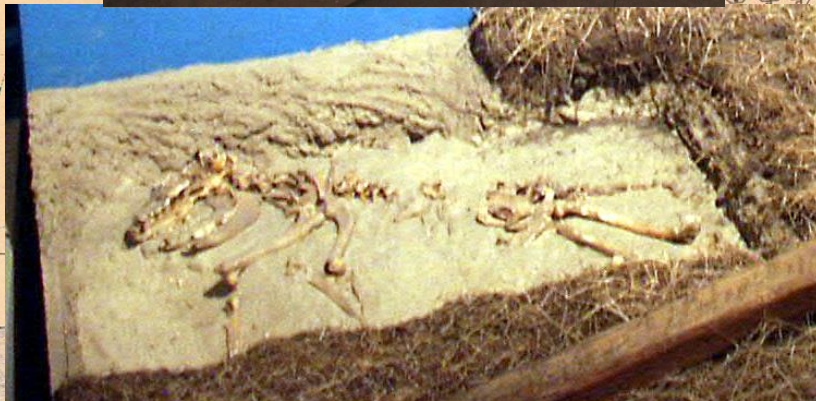
Rytualnie gięty miecz z okresu rzymskiego. Cmentarzysko w Podwiesku, zbory-MOT. Fot. K. Deczyński



Koteki z Papui Zachodniej.
(www.catawiki.pl)



Papuasi w kotekach.
(<http://sabangmarauk.blogspot.com>)



Modele pieców do wytopu żelaza: kopułkowego i dymarek oraz rekonstrukcja pochówku psa – fragmenty wystawy „Odkrywanie przeszłości”. MOT.

Fot. P. Gużyński

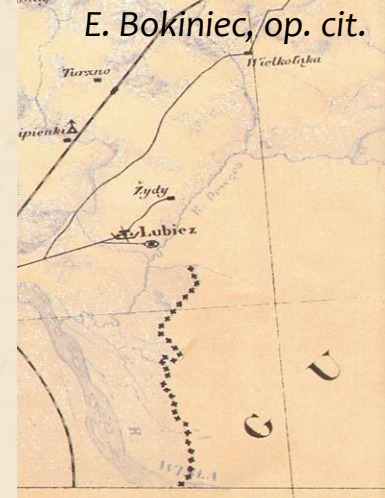
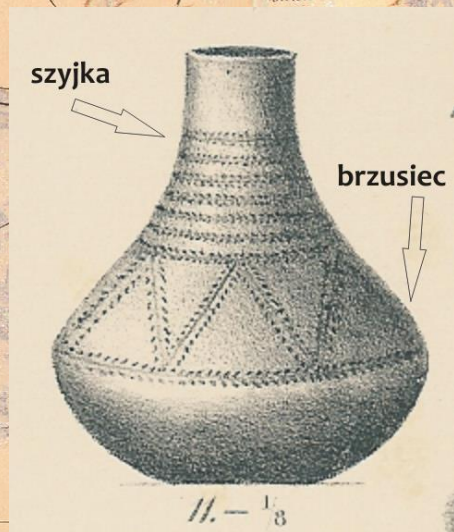
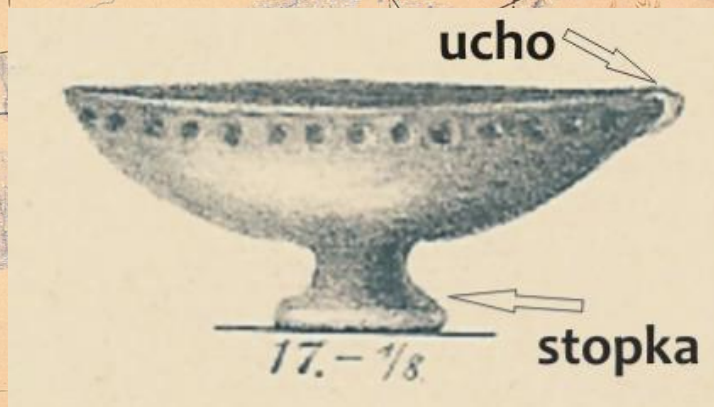
Kilka stuleci rozwoju nauki nowożytnej sprawiło, że naturalne jest dla nas postrzeganie świata poprzez naukowy jego ogląd. Dla człowieka kultury magicznej naturalny był pewien rodzaj świadomości, w której posługiwano się odmienną logiką myślenia niż to ma miejsce w przypadku cywilizacji Zachodu. Dla ówczesnego człowieka oczywistym było np., że wytop jakiegoś metalu w piecu możliwy jest tylko dzięki złożonej ofierze albo, że nie można wytworzyć żadnego przedmiotu bez wplecenia magicznych słów w proces jego powstawania. W odczuciu człowieka posługującego się mową magiczną słowo posiadało moc działania równą tej, jaką obecnie przypisujemy czynnościom fizycznym. Z jednej strony w dawnych kulturach używano technik wykorzystujących rzeczywiste właściwości surowców, z drugiej strony zaś wytwarzaniu przedmiotów koniecznych w codziennym życiu towarzyszyło szereg elementów, które według aktualnej wiedzy są całkowicie zbędne. Magię z nauką łączy właśnie owo rozwijanie technik, dzięki którym możliwe staje się sterowanie rzeczywistością. O ile jednak nauka powtarzalnością doświadczeń potrafi dowieść ich realności, to magia zdominowana była (i jest) przez złudne związki przyczynowo-skutkowe, które stanowiły podstawę jeszcze średniowiecznej alchemii.

(Ewa Bokinić, op cit.)

Cmentarzyska stanowiły obszar sacrum (obszar święty), miejsce spotkania człowieka ze światem nadprzyrodzonym, a zatem każdy ich aspekt jest przejawem działań magiczno – religijnych.

Na ziemiach polskich grzebanie prochów zmarłych w antropomorficznie ukształtowanych urnach kultywowała ludność kultury pomorskiej (VIII - IV w. p.n.e.). Przypuszcza się, że wierzono, iż urny te niezbędne są zmarłemu w jego drodze ku zaświatom. Zwyczaj nadawania naczyniom ludzkiego kształtu sięga epoki neolitu. Gdy zatem mówimy o ciele ludzkim jako o naczyniu duszy, używamy sformułowania o niezwykle długiej tradycji.

Antropomorfizacja naczyń obejmuje nie tylko kształty i zdobienia popielnic ale również nazewnictwo poszczególnych części naczynia, mówimy przecież o jego szyjce, brzuszcu czy stopce. Niewykluczone, że mamy tu do czynienia z przejawem wyobrażenia o magicznej więzi ludzkiego ciała i naczynia. Urną mógł zostać zwykły garnek, np. po przez nałożenie naszyjnika kobiety, której prochy miały w nim spocząć; w społeczeństwach pradziejowych wierzono bowiem, że rzeczy, które pozostawały ze sobą w styczności nadal na siebie oddziałują. Ten rodzaj magii określa się mianem magii kontagialnej (magii styczności). Z kolei naczynie wytworzone wyłącznie jako popielnica, „kompletne” stawało się poprzez przedstawienie na nim takiej ozdoby. Wierzono bowiem wówczas, że taką samą moc posiada rzecz, jak i obraz tej rzeczy.





Tzw. pochówek łodziowy z IX w. z Oseberg w Norwegii.
(historia.org.pl)



Cmentarzysko
z VI-IX w.
Wzgórze
Lindholm Høje
koło Aalborga
(Dania)
(lucivo.pl)

W językach indoeuropejskich, a więc i w naszym języku, używa się tego samego wyrazu na określenie statku i naczynia. Dawne nazwy wspólne dla naczyń i łodzi zawsze mają powiązania mityczne, a szczególnie eschatologiczne. W mitach europejskich przeprawa łodzią przez rzekę lub jezioro była zazwyczaj równoznaczna z podróżą do krainy zmarłych. Wszyscy pamiętamy legendę o królu Arturze i o jego odpłynięciu łodzią do Avalonu. Jakże często motyw przeprawy oglądać mogliśmy w kinie, choćby w „Starej Baśni”, gdy Ziemowit Piastowic tłumaczy, że tylko pogrzeb na łodzi umożliwi wikińskim wojownikom wejście do Walhalli.

Podobnie jak Wikingowie - Goci, którzy również przybyli ze Skandynawii, choć kilka stuleci wcześniej, grzebali swoich zmarłych w łodziach na nekropoli w Weklicach koło Elbląga. W Skandynawii pozostawili po sobie liczne groby z obstawami kamiennymi w kształcie łodzi. Podobne znaczenie mogła mieć obecność w gockich grobach drewnianych naczyń, przypominających łodzie-dłubanki. Zwyczaj ten można tłumaczyć magią homeopatyczną - wystarczyło zadbać o pochowanie zmarłego w grobie jedynie przypominającym łódź, aby umożliwić mu przejście do świata duchów.

(Ewa Bokinić, op cit.)

Urna to miejsce komunii zmarłego i boskich żywołów rozumiane jako ciało rytualne. Język jakim posługiwała się ludność kultury pomorskiej nie wytworzył jeszcze zbioru reguł, za pomocą których można było budować dowolną ilość zdań opisujących rzeczywistość bez udziału obrazów. Dlatego właśnie obrazy, a nie samo słowo, były właściwym przekazywaniem komunikatu magicznego.

Kanopa (urna) była obiektem naturalnym, rzeczywistym ciałem. Znaczenie magiczne kanopy wiąże się z regułami wiążącymi społeczeństwo ze światem i innymi społeczeństwami, wchodzącymi w obręb tego świata.

Reguły te miały swoje odzwierciedlenie w rytuałach usankcjonowanych przez mit, zatem również przedstawienia na urnach. Są one odnotowane w formie reguł stroju i obrzędowego sztafażu, jak również scen obrzędowych konduktów i procesji oraz tzw. polowań.

Marian Kwapiński, Świadomość mityczna wobec śmierci. Kanopy pomorskie, Gdańsk 2020.



Urna twarzowa z Dolnej, pow. Malborski, wg Marschalla 1871. (T. Malinowski, Motyw głowy w kulturze pomorskiej, MISROA, T. XXXVI, Rzeszów 2015.)



Kopia napierśnika kultury pomorskiej z Mrowina.
(rezerwat.muzeum.czest.pl)

Górna część kanopy
pomorskiej z Jabłówka.
Zbiory MOT



Napierśniki były bezpośrednio wkładane do grobów kultury pomorskiej, bądź też były elementem przedstawianym na urnach. W obu przypadkach mogły występować w całości, lub we fragmencie zgodnie z zasadą *pars pro toto* – część za całość. Często zdarza się, że elementem, który przedstawiano na naczyniu było samo zapięcie umieszczone niezgodnie z pierwotnym, bo „z przodu szyi”, a nie „na karku”. Wydaje się, że napierśnik posiadał w sobie zdolność spinania w całość wielu elementów, dlatego jego zapięcie kumuluje w sobie tę cechę i najlepiej ją wyraża. Wiele wskazuje na to, że typowe przedstawienia naszyjników należy łączyć z wyposażeniem kobiecym, natomiast przedstawienia samych klamer z męskim.

M. Kwapiński, op. cit.



Fragment urny twarzowej z Żelewa.
Zbiory MOT.



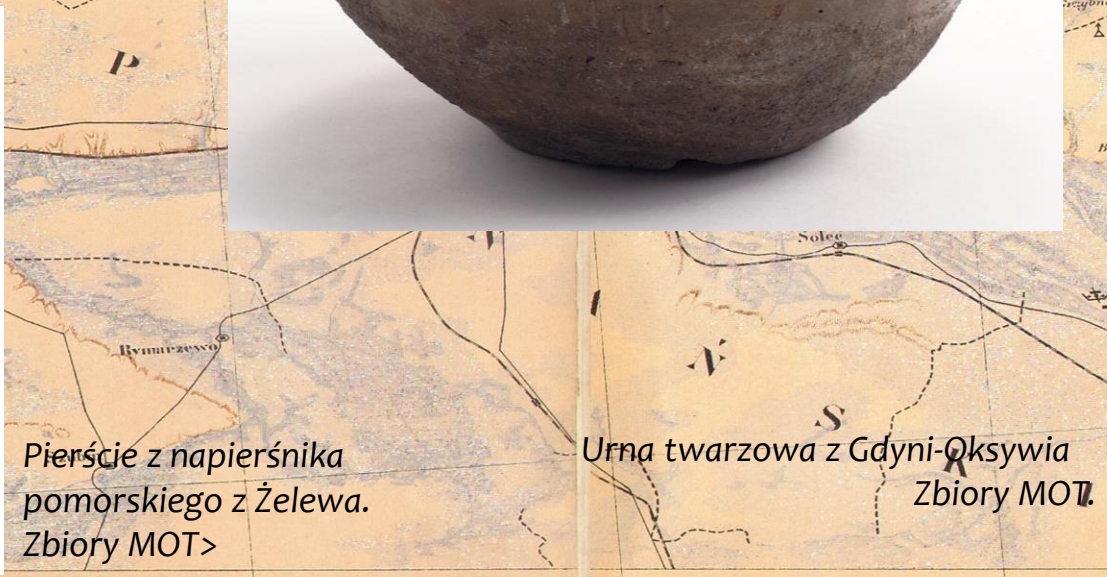
Urną twarzową z Szemudu.
Zbiory MOT.



Pierście z napiersnika
pomorskiego z Żelewa.
Zbiory MOT>



Urną twarzową z Gdyni-Oksywia
Zbiory MOT.



Najprawdopodobniej przedstawienia występujące na granicy szyjki i brzuśca urn, to naszyjniki. Oryginalne napierśniki i naszyjniki znajdowane w grobach mają często umocowane „dodatkowe” zawieszki wykonane nie tylko z materiałów charakterystycznych dla biżuterii, ale również z materiałów organicznych, np. gałązek. Przypuszcza się, że chodziło o przedstawienia łączące w sobie moc ozdoby i talizmanu. Spostrzeżenie to dotyczy również kolczyków.

(M. Kwapiński, op. cit.)

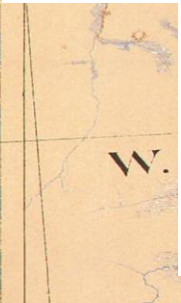
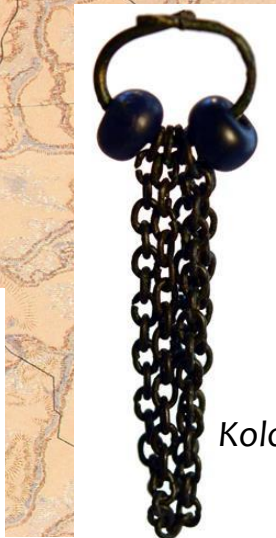


Tzw. naszyjnik tordowany.

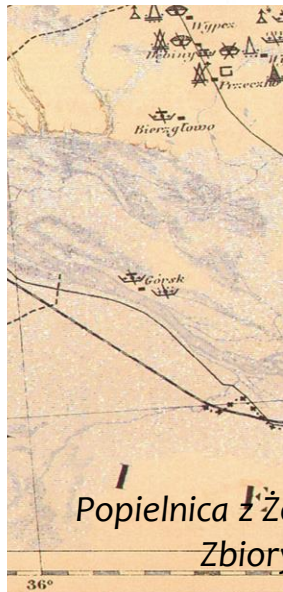
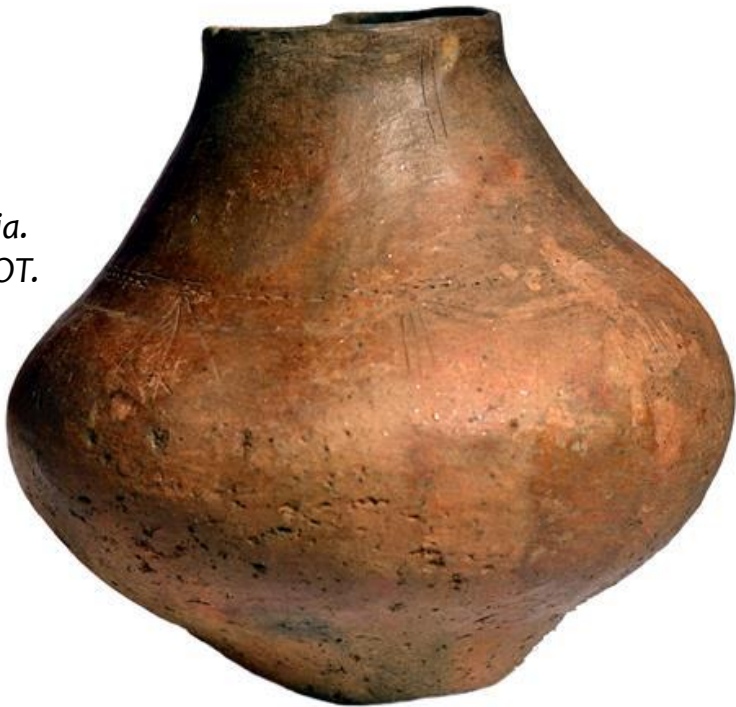
(muzeumlubelskie.pl)



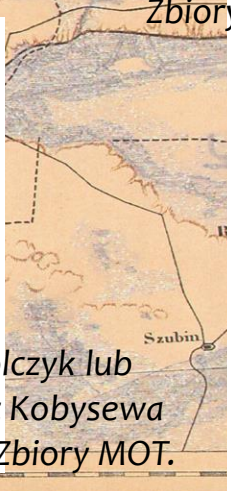
Fragment urny z Wabcza.
Zbiory MOT.



Urny twarzowe z Gdyni-Oksywia.
Zbiory MOT.



Popielnica z Żelewa.
Zbiory MOT.



Brązowy kolczyk lub
zawieszka z Kobysewa
Zbiory MOT.

Tzw. jodełka – ornament dendromorficzny, oznaczał część oddaną siłom natury – akt regeneracji przyrody ściśle związany z pojęciami dotyczącymi losów zmarłego.

(M. Kwapiński, op. cit.)



Urna z pokrywą z Chwaszczyha.
Zbiory MOT.



Pokrywa od urny twarzowej z Żelewa.
Zbiory MOT.



Urna z pokrywą z Bojana.
Zbiory MOT

Przedstawienia szpil w miejscu ust lub na szyjce, podobnie jak zapięcia napierśników i naszyjników nawiązują do spinania/zamykania. Pojedyncze szpile z tarczową główką w zestawieniu z naszyjnikami wskazują na zestaw kobiecy. Szpile występujące parami i w zestawieniu z przedstawieniami broni są wiązane z zestawem męskim.

M. Kwapiński, op. cit.)



Fragment urny twarzowej z Gdyni-Oksywia.
Zbiory MOT.



Urnę twarzową z Gościeradza.
Zbiory MOT.



Urnę twarzową z Żelewa.
Zbiory MOT.

W grobach ludności kultury pomorskiej nie znajdujemy broni, ani elementów uzbrojenia, są one jednak przedstawiane na urnach.

Rysunki jeźdźców z dwoma oszczepami interpretuje się jako wizerunki „wojownika idealnego” gdyż walka dwoma oszczepami z konia bez strzemion jest niemożliwa.

Ze znalezisk wotywnych możemy wnioskować, że w kulturze pomorskiej używano owalnych i prostokątnych tarcz. Były one często zbudowane z drewnianych klepek układanych „na jodełkę” bądź w układzie ukośnego krzyża i były zaopatrzone w umbo. Przyjmuje się, że na kanopach część wizerunków tarcz pozbawiona jest zewnętrznego okręgu.

(M. Kwapiński, op. cit.)



Fragment urny z Jabłówka.
Zbiory MOT.



Pokrywa urny z Gdańska-Matarni.
Zbiory MOT.

Przedstawienia procesji kultowych czy też
konduktów pogrzebowych.



Urna z Darzłubia.
Zbiory MOT.

W przypadku urn z genitaliami nie mamy do czynienia z ideą zakomunikowania płci zmarłego. Należy się tu raczej dopatrywać „nasylenia kosmosu płcią”. O nadanie otaczającemu nas światu witalnych znaczeń, o los „antropokosmiczny” zawierający płciowość, płodność, śmierć i odrodzenie.

(M. Kwapiński, op. cit.)

10.



Urna z Gołębiewa wg G. Ossowskiego, Zabytki przedhistoryczne ziem polskich, seryja 1, Prusy Królewskie, Kraków 1879.



Urna ze Starej Koperni wg M. Kwapińskiego, Świadomość mityczna wobec śmierci. Kanopy pomorskie, Gdańsk 2020.

Przedstawienia ciał niebieskich i symbole żywiołów.



Fragment urny z Brąchnówka.
Zbiory MOT.



Urna z Gościeradza.
Zbiory MOT.



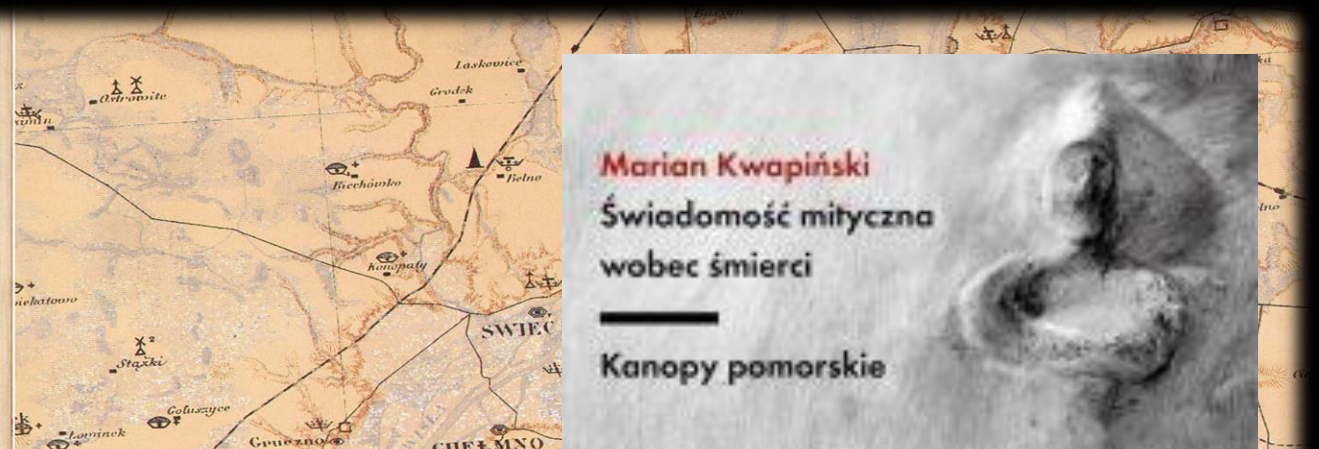
Pokrywy od urn z Sierakowic,
Gościeradza i Teresina.
Zbiory MOT.



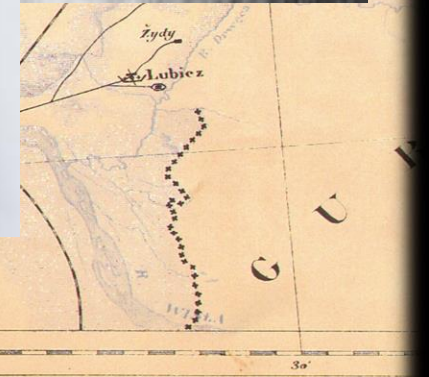
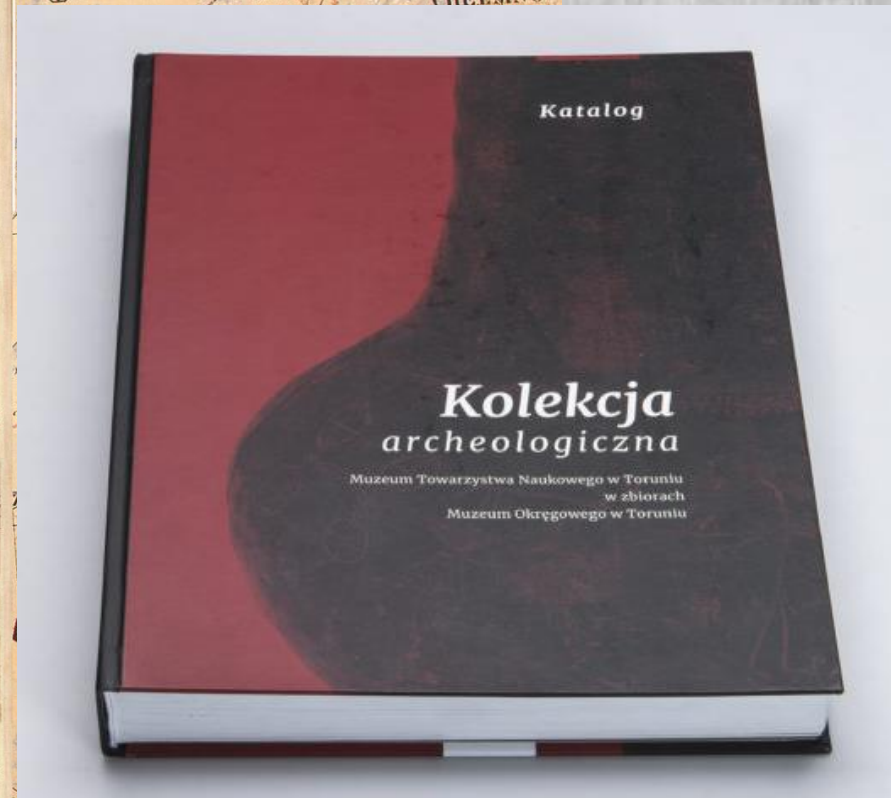
Pokrywa urny ze Skórcza. Zbiory MOT.

Wszystkich zainteresowanych problematyką symboliki zawartej na kanopach kultury pomorskiej zachęcamy do lektury książki Mariana Kwapińskiego *Świadomość mityczna wobec śmierci. Kanopy pomorskie oraz do „odczytywania” znaczeń symboli zdobiących urny kultury pomorskiej* znajdujące się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Ich znaczna część publikowana jest w pracy *Kolekcja archeologiczna Muzeum Towarzystwa Naukowego w Toruniu* w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu, której bezpłatną wersję PDF możecie pobrać z naszej strony internetowej:

<https://muzeum.torun.pl/projekty/kolekcja-archeologiczna-muzeum-towarzystwa-naukowego-w-toruniu-w-zbiorach-muzeum-okregowego-w-toruniu/>



Marian Kwapiński
Świadomość mityczna
wobec śmierci
—
Kanopy pomorskie



DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ

I ZAPRASZAM NA

- Lokalne pradzieje plus -

- Spotkanie 4 -

09.09.2020 r.

**Archeologia w sutannie – rzecz o księżach
Kazimierzu Chmieleckim i Władysławie Łędze**



Muzeum Okręgowe w Toruniu



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum Historii Torunia, ul Łazienna 16



